



# WSPÓLNOTA

BIULETYN INFORMACYJNY PARAFII ŚW. JANA KANTEGO

[jankanty.pl](http://jankanty.pl)

## Poniedziałek, 19 sierpnia

- 7.00 1. + Marian  
2. + Wiesław Koprowski od przyjaciół z *Bożego Młyna*  
18.30 + Julia Maroń w 36. r. śmierci

## Wtorek, 20 sierpnia

- 7.00 + Adam Widomski od kuzynki Haliny z Rudnika z rodziną  
18.30 + Władysława (f) Gaczorek od Mariana Saka

## Środa, 21 sierpnia

- 7.00 + Władysława (f) Gaczorek od bratowej Władysławy z Barbarą  
18.30 + Marian Hodana w 6. r. śmierci

## Czwartek, 22 sierpnia

- 7.00 + Władysława (f) Gaczorek od Marii i Adama Bruzdów z rodziną  
18.30 dziękczynna z prośbą o Bł. Boże i zdrowie dla Jarosława

## Piątek, 23 sierpnia

- 7.00 + Władysława (f) Gaczorek od Katarzyny i Zbigniewa Bruzdów z rodziną  
18.30 + Marek Radosz od koleżanek siostry ze szpitala św. Ludwika

## Sobota, 24 sierpnia, Święto św. Bartłomieja, Apostoła

- 7.00 + Adam Widomski od kuzynki Teresy z rodziną  
18.30 + Maria Groblicka w r. śmierci

## 21. Niedziela Zwykła, 25 sierpnia

- 7.30 ++ Stanisław w 27. r. śmierci, Jan, Katarzyna  
9.00 + Teresa Kralka  
10.30 + Władysława, Jan Warzybok, zmarli z rodzin Warzyboków i Krupów  
12.00 + Krystyna Kolanowska  
18.30 + Ludwik Fryc  
20.00 Za Parafian

## EWANGELIA NA 20. NIEDZIELE ZWYKŁĄ

/Łk 12,49-53/

*Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrzcist mam przyjąć i jakiej doznają udręki, aż się to stanie.*

*Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej.*

## REFLEKSJA

Rzeczywiście, Chrystus jest znakiem sprzeciwu. Na Golgocie i tuż obok niej znajdujemy sprzeciw Jezusa oszczędny w słowa. Sprzeciw Dogorywającego, Przebaczającego prześladowcom, Przyjmującego śmierć. Opuszczającego grób.

Ale nie tylko to. On nawet uśmiecha się inaczej niż my. Do tego stopnia, że niektórzy nie zauważyli Jego ewangelicznego uśmiechu i dowodzą, iż Jego samoświadomość, przewidywanie dramatycznej misji, którą miał wypełnić nie pozwoliła Mu się uśmiechać.

Tymczasem Chrystus uśmiecha się dyskretnie i wglębnie. Św. Łukasz w dziesiątym rozdziale swej ewangelii zaznacza: *Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: Wystawiam Ci, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Łk 10,21.* Chrystus uśmiecha się podczas modlitwy, tam, gdzie my zwykle poważniejemy, spinamy twarz, uznając, że wyrażanie emocji nie przystoi chwili spotkania z Bogiem. Uśmiecha się widząc odwrócony świat. Widząc prostych, którzy odbierają świat pełniej, prawdziwiej.

Tęsknię za takim uśmiechem, za tym, żebyśmy stał się znakiem sprzeciwu, za modlitwą, która otworzy moje oczy, która odkryje przede mną ukryty, czyli pełniejszy wymiar dziejącej się rzeczywistości.

## O za i przeciw w zakrystii

Monika i Mateusz poprosili mnie o pobłogosławienie Ich małżeństwa we Wniebowzięcie. Takiej prośbie się nie odmawia, a poza tym to fajni, szanujący Boga, szczerze kochający się młodzi ludzie, więc dwadzieścia minut przed planowaną godziną rozpoczęcia Mszy św. stawilem się w zakrystii wskazanego kościoła. Bładość i smutek na twarzy zwykle uśmiechniętej Moniki ostrzegł mnie, że coś jest nie tak. Wyglądało to na tyle źle, iż obawiałem się o niedyspozycję zdrowotną lub woli któregoś z narzeczonych. Było źle, choć na szczęście odwracalnie.

Otóż proboszcz parafii wyjechał i delegował do pobłogosławienia ślubu rezydenta zamieszkującego na plebanii. Brakło wpisania życzenia pary do protokołu. A może para zapomniała o tym powiedzieć spisującemu protokół. Takie sytuacje się zdarzają.

Mało tego, delegowany celebrans dowiedziawszy się, że w czasie liturgii ma akompaniować gitara nabrał dystansu do wszystkich, którzy mu się z gitarą skojarzyli (do wszystkich zgromadzonych w zakrystii, nie wyłączając mnie). Odwołał się do wiedzy liturgicznej, którą dzieli się ze studentami. W liturgii powinny akompaniować jedynie organy.

Jakby i tego wszystkiego było mało, ktoś z obecnych w zakrystii, podekscytowany zajęciem rzucił jeszcze półgębkiem, od niechcenia, że nie ufa instytucji, w której zapisane na papierze więcej znaczy niż wypowiedziane w osobistej rozmowie. Ciekaw jestem, czy bardziej mu zależało, żeby delegowany celebrans słyszał uwagę, czy żeby jej nie słyszał. W każdym bądź razie on to usłyszał. Więcej utwardzaczy atmosfera w zakrystii by już nie przyjęła.

Odstąpmy od niej na moment szukając stosownych odwołań. Cenię, owszem umowy partnerskie, słowne, jednocześnie podpisuję wiele ważnych dla życia parafii dokumentów i wiem, że ostatecznie właśnie one, , zapewniają wspólnocie stabilizację i bezpieczeństwo. Szczególnie w wypadku, gdyby o słowach się zapomniało. Słowo mówione i pisane buduje zaufanie i wiarygodność. To jasne.

Gitara podczas liturgii? Delegowany ksiądz zasadniczo miał rację. Punkt 37b najświeższej *Instrukcji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej* z października 2017 roku zawiera kluczowe *nie wolno*. Gitary w liturgii nie wolno używać. Sformułowanie jest kategorię do tego stopnia, że można przeoczyć łagodzącą kontynuację treści tego punktu, która brzmi następująco: *Zawsze decydujące znaczenie ma sposób wykorzystania instrumentu oraz wysoka jakość artystyczna wykonania z troską o szlachetne piękno muzyki sakralnej*. Staram się być obiektywny. Nie ma tu mowy po zakazie o mętym, miałkim *quod libet*, czyli ostatecznie róbcie jak chcecie, jak wam się podoba. Żywię uznanie dla intencji instruujących, która jak rozumiem brzmi: ogólnie nie wolno, natomiast można by było wyjątkowo rozważyć użycie gitary, o ile zagrałbyś liturgicznie, nie estradowo. Jeśli zagraż marnie, wzmocnisz znaczenie *nie wolno*. Musisz się postarać, żeby nikt z uczestniczących w liturgii nie miał wątpliwości co do tego, czy Twoją grą nie naruszyłeś sformułowania *nie wolno*.

Wróćmy do zgęstniałej atmosfery w zakrystii. Co było począć? Proboszcz zwywany telefonicznie nie odpowiadał. Jednej i drugiej stronie rozmocjonowanych

zaczęły drgać ręce. Zrobiło się za trzy trzecia. Przygotowywałem się do wesji *be*, do trybu awaryjnego, w którym będę asystował przy ślubie delegowanemu. Jednocześnie uspokajało mnie to, że jestem od tej konfrontacji wolny, inny. Modląc się, szukałem sposobu jak pomóc spierającym się w dotarciu do innej galaktyki, z której przybyłem na tą uroczystość. Jak im pomóc, żeby i oni dostrzegli to, co ja widzę od początku, mianowicie staranie obu stron o poprawność, piękno i wymowę liturgii.

Modlitewna prośba została wysłuchana. Oddzwonił proboszcz. Udzielił mi telefonicznie słownej delegacji zaznaczając, że po powrocie wszystko, co należy pisemnie skoryguje, bo wagę ma słowo powiedziane i zapisane. Delegowany wcześniej miał luźniejszą godzinę podczas ogólnie pracowitego świątecznego popołudnia. Odprawiłem punktualnie Mszę św. Monika i Mateusz udzielili sobie ślubu, który miałem radość pobłogosławić. Gitarzystka ze scholi mszalnej szarpiąc delikatnie struny grała wprawnie liturgiczne *diminuendo* (ściskała natężenie zwłaszcza ostatnich dźwięków). To ona, to zaś organista pomagali liturgicznej koncentracji zgromadzonych. Po ślubie Monika uśmiechnęła się z ulgą.

Jeśli dobrnęliście ze mną do końca *quasi* felietonu, pomóżcie mi proszę odpowiedzieć na pytanie do którego momentu i w jakim stopniu byłem w tym zajęciu znakiem sprzeciwu, a od którego znakiem sprzyjania?

A może to mniej ważne...Może po prostu chodzi głównie o to, by cały czas, nawet za cenę sprzeciwu, widzieć dziejącą się sprawę pełniej, całościowo.

### OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE NA 20. NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ

1. Dziś w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łągiwnikach 6. Ogólnopolska Pielgrzymka Czcieli Bożego Miłosierdzia.

W najbliższą sobotę, 24 sierpnia o godzinie 11.00 przy ołtarzu polowym na Rynku w Myślenicach zostanie odprawiona Msza św. pod przewodnictwem abpa Salvatore Pennacchio z okazji 50-lecia koronacji obrazu MB Myślenickiej. Podczas Mszy św. homilię wygłosi metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski. Szczegóły obu obchodów na plakatach w gablotach parafialnych.

2. We wtorek wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła, w środę wspomnienie św. Piusa X, papieża, w czwartek NMP Królowej, w sobotę Święto św. Bartłomieja, apostoła.

3. Tegoroczna, 27. Pielgrzymka Rodzin Archidiecezji Krakowskiej do Kalwarii Zebrzydowskiej pod hasłem: *Oblubieniec jest z wami* odbędzie się w niedzielę, 8. września br. Tradycyjnie organizujemy wspólny wyjazd na pielgrzymkę. Wyjazd z parkingu przy kościele o 7.00, koszt 10 PLN dla dorosłych, dzieci i młodzi do 18. r. życia bezpłatnie, powrót ok. godziny 17.00. Zapisy w zakrystii lub w kancelarii parafialnej w godzinach urzędowania.

4. Kończą się wakacje. Harmonogram odprawiania, spowiadania, urzędowania kancelarii i realizacji inicjatyw parafialnych wprowadzimy za dwa tygodnie, w niedzielę, 1 września. Szczegóły w ogłoszeniach podczas najbliższej niedzieli.

5. Wczoraj w naszym kościele zawarli sakramentalny związek małżeński Paulina i Kajetan Lipensky. Niech Bóg błogosławi sympatycznej Młodej Parze.